

PIECZĘĆ BOGA I ZNAMIEŃ BESTII, cz. II

Część I: Przegląd

Biblia jest spójną całością. Temat wielkiego boju przewija się jak szkarłatna nić przez jej karty, wplatając się w narrację i święte prawdy przedstawione na nich. Misja Chrystusa, Jego pojednawcza ofiara, Jego arcykapłańska służba i Jego powtórne przyjście to tematy rozbrzmiewające echem na kartach *Pisma Świętego*. Kulminacja wielkiego boju jest ukazana w *Apokalipsie Jana*. Lekcja tego tygodnia to druga część studium poświęconego pieczęci Boga i znamieniu bestii. Będziemy w niej kontynuować identyfikację bestii z morza, przyjrzymy się scenariuszowi ostatnich wydarzeń na Ziemi i zwrócimy uwagę na praktyczne zasady, które pomogą nam przygotować się na powtórne przyjście Jezusa.

Jedną z ważnych zasad dotyczących symbolicznych prorocत्व biblijnych odnoszących się do czasu jest zasada „dzień za rok”. Krótko mówiąc, w prorocत्वach dotyczących czasu zawartych w *Księdze Daniela* i *Apokalipsie Jana* jeden proroczy „dzień” oznacza jeden rzeczywisty, historyczny rok. Przeanalizujemy biblijne i historyczne podwaliny tej zasady. Inna ważna zasada interpretacji prorocत्व to ściśle powiązanie prorocत्व *Księgi Daniela* z prorocत्वami *Apokalipsy Jana*.

„Mały róg” z Dn 7, „syn zatracenia” z 2 Tes 2 i bestia z morza z Ap 13 oznaczają tę samą prześladowczą potęgę, która dręczyła lud Boży w okresie średniowiecza - papieństwo. W naszym studium w bieżącym tygodniu odkryjemy, jak bestia z morza w Ap 13 będzie zwalczać i uciskać także Kościół Boży w czasie końca - tych, którzy „przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa”.

Część II: Komentarz

Ap 12 zapowiada, że Szatan będzie prześladował lud Boży w średniowieczu. Według Ap 12 wierni wyznawcy Chrystusa będą uciekać na pustynię przez 1260 „dni” (Ap 12,6). W Ap 12,14 czytamy: „I dano niewieście dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię na miejsce swoje, gdzie ją żywią przez czas i czasy, i pół czasu, z dala od węża” (Ap 12,14). Dn 7,25 ostrzega, że mały róg, to znaczy Kościół rzymski zjednoczony z władzą państwową, „będzie zamierzał zmienić czasy i Prawo, a święci będą wydani w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu” (BT). Według Ap 13,5 ta unia Kościoła rzymskiego z władzami państwowymi będzie mieć „moc działania przez czterdzieści i dwa miesiące”. Te trzy okresy, czyli 1260 prorocznych „dni”, trzy i pół „czasu” oraz 42 „miesiące”, to ten sam okres historyczny występujący łącznie siedem razy w *Księdze Daniela* i *Apokalipsie Jana*.

W artykule opublikowanym przez Instytut Badań Biblijnych Gerhard Pfandl zauważa: „Do XIX wieku większość studiujących apokaliptyczne księgi - *Księgę Daniela* i *Apokalipsę Jana* - posługiwało się historycystyczną metodą interpretacji zawartych w nich prorocत्व. Jednym z głównych filarów tej metody jest zasada »dzień za rok«, według której »dzień« w apokaliptycznych prorocत्वach dotyczących czasu symbolizuje rzeczywisty rok. W XIX wieku metoda historycystyczna była stopniowo zastępowana preterystycznym i futurystycznym systemem interpretacji. Oba te systemy odrzucają zasadę »dzień za rok«. Preterystyci umieszczają większość prorocत्व w odległej przeszłości, w czasach imperium rzymskiego; futurości przenoszą większość prorocत्व w przyszłość, w tym zwłaszcza w siedmioletni okres między tajemniczym pochwyeniem a powtórny przyjściem Chrystusa” (Gerhard Pfandl, *In Defense of the Year-day Principle*, „Journal of the Adventist Theological Society”, t. 23, 1/2012, s. 3).

Zważywszy symboliczny charakter wyobrażeń użytych w Dn 7-9; 12 oraz Ap 12-13, okresy historyczne są przedstawione w tych rozdziałach w sposób symboliczny. Kiedy zastosujemy w każdym takim przypadku zasadę „dzień za rok”, okazuje się, że przepowiedziane wydarzenia wypełniły się dokładnie w podanym czasie.

We wspomnianym artykule Gerhard Pfandl zauważa trafnie: „Zgodnie z kontekstem wyrażenia »czas, czasy i pół czasu« (Dn 7,25; 12,7; Ap 12,14), »czterdzieści dwa miesiące« (Ap 11,2; 13,5) i »tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni« (Ap 11,3; 12,6) odnoszą się do tego samego okresu. Jednak ani raz nie zostało użyte naturalne wyrażenie »trzy i pół roku«. »Wydaje się, że Duch Święty niejako wyczerpał wszystkie wyrażenia, przy pomocy których można zdefiniować ten okres, poza jedyną formą, która w oczywisty sposób zostałaby użyta w zwykłym piśmie i jest używana nieodmiennie w *Piśmie Świętym* przy innych okazjach jako dosłowne oznaczenie danego okresu. Ta wariacja nabiera szczególnego znaczenia, gdy bierzemy pod uwagę zasadę 'dzień za rok', ale jest zupełnie niezrozumiała w jakikolwiek inny sposób» (Thomas R. Birks, *First Elements of Sacred Prophecy*, Londyn 1843, s. 352)” (tamże, s. 8).

1260 prorocznych dni - czas, czasy i pół czasu z *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana* - to w rzeczywistości 1260 lat. Komentarz ten proroczy okres, adwentystyczny komentarz biblijny stwierdza: „Proroczy okres małego rogu zaczął się w 538 roku n.e., kiedy Ostrogoci zaniechali oblężenia Rzymu, a biskup Rzymu, uwolniony spod kontroli ariańskich plemion, mógł wprowadzić w życie uprawnienia nadane mu dekretem Justyniana z 533 roku, a zatem objąć panowanie na »Stolicy Apostolskiej« (zob. w. 8). Dokładnie 1260 lat później, w 1798 roku, spektakularne zwycięstwa wojska napoleońskich we Włoszech sprawiły, że papież był zdany na łaskę władz

rewolucyjnej Francji. Te sugerowały Bonapartemu, że religia rzymska zawsze będzie zdecydowanie wroga Republice. Doradcy mówili: »Nic nie jest bardziej konieczne dla osiągnięcia wyznaczonego celu niż zniszczenie, o ile to możliwe, ośrodka jedności Kościoła rzymskiego. Do ciebie, łączącego wybitne cechy wodza i oświeconego polityka, należy realizacja tego zadania, o ile uznasz to za właściwe«. (...) W odpowiedzi na te rady Napoleon wydał odpowiedni rozkaz generałowi Berthier, a ten na czele francuskiej armii wkroczył do Rzymu, ogłosił koniec politycznej władzy papieża, uwięził papieża i polecił wywieźć go do Francji, gdzie po latach papież zmarł na wygnaniu» (*Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 4, s. 834).

Proroctwo *Apokalipsy Jana* przepowiada, że pozornie śmiertelna rana zadana papieżowi przez wojsko napoleońskie zostanie wygojona, a papieżstwo odzyska międzynarodowe znaczenie (Ap 13,3). Ten wzrost znaczenia papieżstwa nastąpi szczególnie podczas ostatecznego konfliktu między pieczęcią Boga a znamieniem bestii. Aby pełniej zrozumieć charakter tego konfliktu, musimy najpierw odkryć, czym jest pieczęć Boga. Co takiego kryje się pod tym wyrażeniem?

Według Rz 4,11 znak i pieczęć oznaczają to samo. Pieczęci było dobrze znanymi przedmiotami w starożytności. Posługiwano się nimi między innymi w celu potwierdzania autentyczności dokumentów. Pieczętowanie było także sposobem oznaczania własności. Pieczęci były odciskane w wosku albo miękkiej glinie. Pośród przykazań Bożych przykazanie sobotnie jest jedynym, które kwalifikuje się jako pieczęć Boga. Zawiera imię Boga, Jego tytuł i obszar panowania. P. Gerard Damsteegt zauważa: „Tak więc przykazanie sobotnie można uznać za pieczęć, jako że »jest jedynym z dziesięciu, które zawiera zarówno imię, jak i tytuł Prawodawcy. Jako jedyne wskazuje na mocy czyjego autorytetu dane jest prawo. Tak więc zawiera pieczęć Bożą, którą Bóg odcisnął na swoim prawie jako dowód jego autentyczności i obowiązującej mocy« (Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 220). Sobota nadaje Dziesięciorgu Przykazań ich wyjątkowe znaczenie. »Sobota została umieszczona w Dekalogu jako pieczęć Boga żywego wskazująca Prawodawcę i podkreślająca Jego prawo do panowania«. Tak więc sobota jest znakiem więzi między Bogiem i Jego ludem oraz służy jako »próbna lojalności względem Niego« (Ellen G. White, w: „Signs of the Times”, 13.5.1886). Misję Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego można opisać jako »przedstawianie prawa Bożego jako próby charakteru i pieczęci Boga żywego« (Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 2, s. 468) (P. Gerard Damsteegt, *The Seal of God*, „Adventists Affirm”, t. 8, 3/1994, s. 37-38).

Pieczęć Boga przejawiająca się świętowaniem soboty jest znakiem przyjęcia przez nas autorytetu Boga. Ellen G. White trafnie zauważa: „Gdy tylko na czołach ludu Bożego zostanie położona pieczęć — nie jest to pieczęć czy znak widzialny, ale utwierdzenie w prawdzie, zarówno intelektualne, jak i duchowe, tak że będą już trwać nieporuszeni — gdy tylko lud Boży zostanie zapieczętowany i przygotowany na przesiew, przesiew nastąpi” (Ellen G. White Comments, *Wydarzenia czasów końca*, Warszawa 1995, s. 148). Zapieczętowani przez Ducha Świętego, jesteśmy przygotowani na kryzys przed nami. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera rada apostoła Pawła: „Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia” (Ef 4,30).

Część III: Zastosowanie

Do przemyślenia: Choć znamię bestii jest przeciwieństwem pieczęci Boga, to jednak jedno mają wspólne. Żadne nie jest nakładane nagle, w jednej chwili. Przyjęcie pieczęci Boga następuje stopniowo, w miarę jak nasz umysł dzień po dniu jest kształtowany na obraz Chrystusa. „Prawo dotyczące zarówno intelektualnej, jak i duchowej sfery ludzkiej natury, głosi, że zmieniamy się poprzez przyglądanie się. Umysł stopniowo dostosowuje się do tego, z czym pozostaje w kontakcie” (Ellen G. White, *Wielki bóg*, wyd. 20, Warszawa 2019, s. 333).

Patrząc na Jezusa i napełniając umysł nauką Słowa Bożego stajemy się podobni do Niego. Potrzeba czasu, by rozwinął się charakter. Głębokie, trwałe więzi także rozwijają się z czasem i nie da się ich zbudować z dnia na dzień. Kiedy rozmyślamy o życiu Chrystusa, Duch Święty działa w naszym życiu, „pieczętując” w nas zasady królestwa Bożego i przygotowując nas na ostateczny test związany z przykazaniem sobotnim.

Jak pieczęć Boga nie jest przyjmowana w jednej chwili, tak przyjęcie znamienia bestii również wymaga czasu. Codzienne kompromisy, skrywane grzechy, ukryte bożki pielęgnowane w głębi serca, niechrześcijańskie postawy - wszystko to prowadzi do przyjęcia znamienia bestii. Jeśli dzisiaj upadamy w próbach, to z pewnością upadniemy w większych próbach jutro, kiedy znamię bestii zostanie narzucone ludzkości. Adwentystyczny kaznodzieja Luther Warren mawiał: „Jedyny sposób, w jaki możemy być gotowi na przyjście Jezusa, to przygotować się i pozostać przygotowanymi”.

Poproś uczestników studium, by zastanowili się nad powyższymi słowami Luthera Warrena. Zachęć ich, by w nadchodzącym tygodniu modlili się, by Bóg objawił im wszystko, co przeszkadza im w przygotowaniu na powtórne przyjście Jezusa.